

18 października 2019



Templariusze w Opatowie

Gmina Opatów intensywnie stara się, by w zabytkowym mieście powstało Europejskie Centrum Templariuszy.

- Zainteresowany pomysłem jest przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Andrzej Prus**, który obiecał, że będzie lobbował za tym, by projekt związany z templariuszami znalazł się w strategii rozwoju województwa świętokrzyskiego na kolejne lata - mówi burmistrz Opatowa, **Grzegorz Gajewski**. - Jeśli to się uda, to i pozyskanie środków na realizację pomysłu będzie dużo łatwiejsze.

Na razie gmina Opatów zabiega o niewielkie środki, na małe granty, które próbuje wykorzystywać i już w przyszłym roku chce, by pierwsze ślady templariuszy dla turystów były widoczne. Samorząd zabiega o zakup płaszczy, ubiorów templariuszy. Chce, by cały wystrój miasta nawiązywał do zakonów rycerskich. Turyści powoli muszą być oswajani z tym pomysłem. W kolejnych latach, gdy pojawią się środki unijne, być może uda się zdobyć duży grant, który pozwoli na realizację pomysłu w większym zakresie.

Gmina już dysponuje kompleksowym projektem związanym z powstaniem Europejskiego Centrum Templariuszy lub szerzej zakonów rycerskich. Wszystkie prace wycenia na około 24 mln zł. To byłby pomysł na to, jak przyciągnąć turystów do czegoś, czego nie ma nigdzie w Polsce. Jest niesamowicie ciekawy i już teraz pobudza wyobraźnię.

Templariusze w Opatowie nie są historią wydumaną. Istnieją ślady, które mówią o tym, że byli tu obecni. Pisał o tym między innymi Jan Długosz. Notatki o templariuszach opatowskich zawierają kroniki bernardyńskie. – Nie odkrywamy rzeczy, których w Opatowie nie było – podkreśla burmistrz Grzegorz Gajewski. – Nie wymyślamy ich, tylko przywracamy prawdziwą historię Opatowa. I na tym chcielibyśmy budować potęgę turystyczną naszego miasta i regionu.

Sąsiednia gmina Lipnik ma również tradycje rycerskie, między innymi zamek w Międzygórzu, który wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel chce wykorzystać do współpracy z gminą Opatów, do wspólnego pozyskiwania środków. – Wiadomo, że projekty, które wiążą dwie lub więcej gmin są wyżej punktowane – nie ukrywa burmistrz Grzegorz Gajewski. – Już dziś współpracujemy w tym zakresie ze Stowarzyszeniem Opatowska Starówka. Gdyby się pojawiły inne podmioty, to ranga przedsięwzięcia jeszcze bardziej by wzrosła i pozwoliła na uwiarygodnienie przedsięwzięcia i pozyskanie większych środków.

Burmistrz Grzegorz Gajewski rozmawiał z przedstawicielami Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, którzy twierdzą, że istnieje duże prawdopodobieństwo obecności templariuszy w pobliskim Ptkanowie. Poprzedni proboszcz z Ptkanowa, ksiądz kanonik Leszek Zajeziński rozpoczął badania archeologiczne związane z podziemiami odkrytymi pod kościołem i w jego obrębie. Obecny ksiądz proboszcz Rafał Golonka kontynuuje to dzieło.

– To była taka warownia zewnętrzna wysunięta przed gminą Opatów – wyjaśnia burmistrz Grzegorz Gajewski. – Budowla wzniesiona ewidentnie z pomysłem obronnym, postawiona na wzgórzu. Jest tylko pytanie, czego miała bronić, bo w środku niczego nie ma. To jest zadanie dla historyków. Mam nadzieję, że rozpoczęte badania przyniosą odpowiedź. A jeśli rzeczywiście pojawiłyby się tam ślady templariuszy, to moglibyśmy i ten obiekt, i tę

miejsowość włączyć do szlaku templariuszy Lipnik-Opatów-Ptkanów. To by nam pięknie rozwinęło region pod względem turystycznym.